

# Wrzosek, Mieczysław

---

## Udział jednostek 1 Dywizji Rolno-Gospodarczej w zagospodarowaniu Pomorza Zachodniego w 1945 r.

---

Przegląd Historyczny 49/4, 738-760

---

1958

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

MIECZYŚLAW WRZOSEK

## Udział jednostek 1 dywizji rolno-gospodarczej w zagospodarowaniu Pomorza Zachodniego w 1945 r.

Problemy związane z odzyskaniem historycznych polskich ziem nad Odrą i Nysą oraz proces odradzania się polskości na tych terenach budzą zrozumiałe zainteresowanie historyków. Nadeszła już stosowna pora, aby przedstawić chociażby w przyczynkowy sposób udział Wojska Polskiego w tym procesie. Wojsko Polskie było pierwszym gospodarzem na Ziemiach Odzyskanych, a po ukształtowaniu się polskiej administracji niosło ofiarną pomoc w zagospodarowaniu przyłączonych terenów. Autor chciał przedstawić działalność 1 dywizji rolno-gospodarczej, której wkład w zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych, ściślej Pomorza Zachodniego był szczególnie duży.

Pozwala na to znaczna ilość materiałów źródłowych, znajdujących się w zespołach dowództwa dywizji i jednostek wchodzących w jej skład, zwłaszcza że można je było uzupełnić wiadomościami zawartymi w zespole akt dowództwa 1 armii Wojska Polskiego oraz „Orle Białym“, który był organem 2 armii Wojska Polskiego. Znalezione rozkazy, meldunki i sprawozdania są wprawdzie bardzo lakoniczne; lepszych materiałów odnoszących się do danego zagadnienia nie należy się jednak spodziewać, ponieważ Centralne Archiwum Wojskowe przechowuje całość akt wytworzonych przez dowództwo dywizji i jednostki wchodzące w jej skład.

1 armia Wojska Polskiego, która w lutym i marcu 1945 r. wzięła udział w wyzwaniu Pomorza Zachodniego, była także pierwszym ich gospodarzem. Na terenach odzyskanych było bardzo mało Polaków, a ze strony nieprzyjaciela powtarzały się jeszcze pojedyncze wypadki zbrojnego oporu. Mimo tych trudności dowództwo 1 armii Wojska Polskiego przystąpiło do tworzenia tymczasowych organów administracji polskiej. Działalność w tym zakresie zapoczątkował rozkaz specjalny nr 012 z 17 marca 1945 podpisany przez dowódcę 1 armii, generała dywizji Stanisława Poławskiego<sup>1</sup>.

Organów władz administracyjnych tzn. stanowiska starostów, burmistrzów, wójtów i sołtysów były obsadzone przez posiadających odpowiednie kwalifikacje Polaków, którzy znaleźli się na Pomorzu w związku

<sup>1</sup> Centralne Archiwum Wojskowe,teczka 1 AWP nr 20, s. 220.

z wywozem na roboty oraz przez tych, którzy zdążyli już w kilka dni po ustąpieniu Niemców przybyć na te tereny w charakterze osadników. Brak odpowiedniej liczby Polaków, potrzebnych do obsadzenia wszystkich stanowisk administracji lokalnej sprawił, że wydany został zakaz wyjazdu do Polski centralnej. W wyjątkowych wypadkach powierzano urzędy obywatelom Związku Radzieckiego, a nawet Niemcom, których działalność podlegała jednak wzmoczonej kontroli. Ciężar odpowiedzialności za należyte zorganizowanie administracji spoczywał początkowo na dowódcach poszczególnych jednostek 1 armii Wojska Polskiego, które tam stacjonowały. Z ich ramienia prace te prowadziły specjalne komisje, powołane spośród przedstawicieli aparatu politycznego oddziałów wojskowych. Oddziały 1 armii Wojska Polskiego były jednak zaledwie częścią wojsk wchodzących w skład 1 Frontu Białoruskiego, które po wyparciu sił niemieckich z Pomorza Zachodniego rozlokowały się na tym terenie przygotowując się do dalszych działań wojennych. Zasięg działalności jednostek 1 armii Wojska Polskiego był więc ograniczony jedynie do części odebranych Niemcom terenów, prace mające na celu zorganizowanie polskiej administracji nie objęły od razu całego Pomorza Zachodniego<sup>2</sup>.

Zastój w działaniach wojennych w połowie marca 1945 r., wywołany koniecznością przygotowań do następnej ofensywy, umożliwił jednostkom 1 armii Wojska Polskiego rozpoczęcie organizowania sieci administracyjnej. Równocześnie tworzono podstawy dla akcji osadniczej, prowadzonej w następnym okresie. Sporządzono zestawienie statystyczne o ilości ziemi ornej, o stanie i ilości zabudowań we wsiach, o inwentarzu żywym i martwym, o liczbie i rodzajach zakładów przemysłowych oraz o możliwościach osadniczych we wsiach i w miastach Pomorza Zachodniego. Prace te oddały duże usługi w procesie zagospodarowania świeżo odzyskanych terenów. Najważniejszą jednak czynnością wykonaną w tym okresie przez jednostki 1 armii Wojska Polskiego było organizowanie i prowadzenie siewów wiosennych. Niemcy w obawie przed wojskami radzieckimi masowo opuścili Pomorze Zachodnie, co spowodowało dotkliwy niedostatek siły roboczej<sup>3</sup>. Ucieczka Niemców nastąpiła w okresie zimowym, zanim przystąpiono do prac rolnych.

Akcją siewną na Pomorzu Zachodnim były zajęte wszystkie wojska 1 Frontu Białoruskiego. Przystąpiły one do siewów na podstawie wspomnianej dyrektywy Rady Wojennej Frontu. Dowódcy jednostek wojskowych oraz komendanci wojenni byli osobiście odpowiedzialni za przeprowadzenie siewów. Z ogólnego obszaru objętego zasiewem dla jednostek 1 armii Wojska Polskiego wydzielono 2 270 ha pola pod uprawę ziemniaków i warzyw oraz 14 350 ha pod zasiew zbożami jarymi. Dyrektywa nie określała dokładniej położenia poszczególnych pól. Jednostkom 1 armii pozostawiono swobodę wyboru z tym zastrzeżeniem, że były one zobowiązane porozumieć się uprzednio w tej sprawie z komendantami wojennymi miast.

Zboże i nasiona przeznaczone do uprawy czerpano z zasobów znale-

<sup>2</sup> Por. CAW teczka 1 AWP nr 20.

<sup>3</sup> „Orzeł Biały“ z 13 czerwca 1945. Organ 2 armii Wojska Polskiego. Autor artykułu pt. *Historyczny rozkaz* podaje, że spośród dziewięciu milionów Niemców, którzy zamieszkiwali Ziemię Odzyskane, 7 milionów uciekło za Odrę.

zionych na terenie Pomorza Zachodniego. Nie rzadko było to powiązane z koniecznością dokonania omlotów. W celu wykonania siewów jednostki wojskowe wydzieliły ze swoich składów specjalne drużyny i wykorzystywały też w miarę możliwości miejscową ludność niemiecką. Zatrudnienie obywateli polskich i radzieckich było rzeczą zrozumiałą. Wyjątek czyniono dla osób zatrudnionych w dziedzinach mających specjalne znaczenie, jak np. praca w elektrowniach, piekarniach, wodociągach itp. Do pracy przy zasiewach wykorzystywano więc także ludność miejską<sup>4</sup>.

Osobom zatrudnionym przy siewach wydawano po 300 gramów chleba dziennie<sup>5</sup>.

Wznowienie bardziej intensywnej działalności wojennych sprawiło, że prace prowadzone przez jednostki 1 armii Wojska Polskiego nie zostały zakończone. Odnosi się to zarówno do dziedziny administracyjnej, jak też do prac mających na celu zagospodarowanie Pomorza Zachodniego. Prace te wznowiła dopiero 1 dywizja rolno-gospodarcza, ale dotyczyło to tylko niektórych powiatów.

1 dywizja rolno-gospodarcza została utworzona na podstawie rozkazu wydanego przez Naczelnego Dowódcę Wojska Polskiego nr 067 z 13 kwietnia 1945<sup>6</sup>. Formowana jednostka w myśl planów Naczelnego Dowództwa miała kontynuować działalność jednostek 1 armii Wojska Polskiego w dziedzinie zagospodarowania ziem Pomorza Zachodniego oraz miała w oparciu o zasoby powierzonego jej terytorium utworzyć bazę żywnościową dla Wojska Polskiego. Wobec trudności aprowizacyjnych, które przeżywał kraj w 1945 r., zdobycie dodatkowych rezerw żywnościowych dla potrzeb wojska posiadało wyjątkowe znaczenie.

12 maja 1945 do miasta Złocieniec (Falkenburg) przybył płk Konstanty Granowski wyznaczony na stanowisko dowódcy i rozpoczął formowanie 1 dywizji rolno-gospodarczej<sup>7</sup>. Okres od wydania rozkazu o sformowaniu dywizji do przybycia płka Granowskiego był wypełniony pracami mającymi na celu opracowanie etatu, na podstawie którego miała być utworzona dywizja oraz wstępną działalnością przy formowaniu poszczególnych pułków organizowanej dywizji. Opracowanie etatu nasywało pewne trudności, ponieważ dywizja przeznaczona do wykonywania specjalnych zadań musiała mieć budowę odmienną od innych jednostek Wojska Polskiego. Na szybsze rozpoczęcie formowania nie pozwalała zresztą brak kadr, które znalazły się w dostatecznej ilości dopiero po zakończeniu działań wojennych.

Sam etat 1 dywizji nie dochował się w jej aktach (nosił on numer R. 19/4). Przybliżoną organizację dowództwa dywizji udało się odtworzyć na podstawie rozkazu dowódcy dywizji nr 031 z dnia 4 lipca 1945, w którym została podana obsada personalna poszczególnych stanowisk<sup>8</sup>.

<sup>4</sup> CAW, teczka 1 AWP nr 20. Rozkaz dowódcy 1 armii Wojska Polskiego nr 019 z 21 marca 1945.

<sup>5</sup> CAW, teczka nr 1317/51, s. 220.

<sup>6</sup> CAW, teczka dowództwa 1 dywizji rolno-gospodarczej nr 45, s. 265.

<sup>7</sup> CAW, teczka dowództwa 1 dywizji rolno-gospodarczej nr 2, s. 1.

<sup>8</sup> CAW, teczka dowództwa 1 dywizji rolno-gospodarczej nr 2, s. 19.

Dowódca dywizji podlegał bezpośrednio sztab, wydział polityczno-wychowawczy i kwatermistrzostwo. W skład sztabu wchodziły oddziały: liniowy i ewidencji, administracyjno-gospodarczy, zakupów i przetworów, finansowy, szef służby sanitarnej, szef służby weterynaryjnej, pluton łączności oraz pluton obsługi i ochrony. Kwatermistrzostwu podlegało także kilka wydziałów: taborowo-mundurowego zaopatrzenia, planowania, żywnościowo-furazowego zaopatrzenia, służby wojskowo-technicznej, baza dywizyjna wraz z magazynami, w których przechowywano żywność oraz wytwory gospodarki rolnej prowadzonej przez dywizję jak: miód, masło, sery, powidła, wódkę itp.

Wydział polityczno-wychowawczy według założeń organizacyjnych miał kierować pracą kulturalną i oświatową wśród żołnierzy. Prowadzili ją specjalnie wyszkoleni w szkołach politycznych oficerowie. Wydział dysponował kinem objazdowym, które wyświetlało filmy w jednostkach dywizji. Oficerowie aparatu politycznego prowadzili pracę propagandową, która kładła nacisk na wyjaśnienie wagi spełnianego zadania oraz podniesienie troskliwości o mienie powierzone opiece żołnierzy. Poza wymienionymi wydziałami w skład dowództwa wchodził dywizyjny sąd polowy i prokuratura dywizyjna.

Dowództwu dywizji podlegało sześć pułków rolno-gospodarczych, złożonych każdy z piętnastu kompanii, które według etatu liczyły po dziewięćdziesięciu żołnierzy. Kompanie były rozlokowane w opuszczonych majątkach i wraz z ludnością cywilną polską bądź też niemiecką prowadziły prace rolne i zajmowały się hodowlą oraz drobnymi zakładami przemysłu rolnego. W mniejszych obiektach pracami tymi zajmowały się plutony poszczególnych kompanii.

Etat przewidywał, że w skład pułku rolno-gospodarczego będzie wchodziło 35 oficerów, 115 podoficerów, 1098 szeregowców czyli razem 1248 ludzi oraz 154 konie taborowe, 1 samochód osobowy, 4 ciężarowe, jeden motocykl dla gońca, 3 traktory i 72 wozy konne<sup>9</sup>.

Formowanie dywizji rolno-gospodarczej prowadzono zgodnie z planem opracowanym przez płka Granowskiego<sup>10</sup>. Do 20 maja 1945 został w zasadzie utworzony aparat dowództwa dywizji. Przygotowano pokoje i sprzęt biurowy, obsadzono stanowiska oficerami i rozmieszczono oficerów na kwaterach. Najwięcej trudności sprawiało utworzenie bazy żywnościowej.

Zgodnie z rozkazem płka Granowskiego nr 1 z 13 maja 1945 poszczególne pułki przystąpiły do sporządzania spisów inwentarza żywego i martwego oraz do pomiarów pól obsianych lub pozostałych do zasiewu. Czynności te były związane z akcją przejmowania majątków, przekazywanych jednostkom dywizji rolno-gospodarczej przez płka Felistaka, który jako delegat Naczelnego Dowództwa na Okręg Zachodnio-Pomorski i Poznański w okresie od opuszczenia Pomorza przez jednostki 1 armii WP do objęcia przez 1 dywizję rolno-gospodarczą sprawował wraz z podle-

<sup>9</sup> CAW, teczka 1 pułku rolno-gospodarczego nr 5, s. 1. Etat pułku nosił numer R 19/5.

<sup>10</sup> CAW, teczka dowództwa 1 dywizji rolno-gospodarczej nr 16, s. 10.

głymi mu jednostkami wojskowymi rozlokowanymi według tzw. rejonów rolno-gospodarczych tymczasową opiekę nad opuszczonymi majątkami. Spisy inwentarza żywego uwzględniające wiek i wartość każdej sztuki oraz spisy inwentarza martwego z uwagami o jego przydatności przesyłano do dowództwa dywizji. Wraz z majątkami, inwentarzem i zakładami przemysłu spożywczego przejmowały pułki składy osobowe jednostek, które poprzednio podlegały delegatowi Naczelnego Dowództwa WP na Okręg Zachodnio-Pomorski i Poznański, wcielały je i uzupełniały własne niedobory w stanie osobowym<sup>11</sup>.

Komisyjne przejęcie majątków nastąpiło na podstawie rozkazów Głównego Kwatermistrza WP gen. dyw. Łoginowa nr 042 z 8 maja 1945 r. i 045 z 16 maja 1945 r. oraz na podstawie rozkazu delegata Naczelnego Dowództwa WP na Okręg Pomorski i Poznański nr 33 z 13 maja 1945 r. W skład komisji wchodził przedstawiciel strony przekazującej, tzn. płk Felistaka i przedstawiciele dywizji rolno-gospodarczej<sup>12</sup>.

Majątki zgrupowane w ośmiu rejonach rolno-gospodarczych przejęto wraz z żywym i martwym inwentarzem, zakładami przemysłu spożywczego, zasiewami, zapasami omłóconego zboża, tłuszczu, wełny i innych płodów rolnych<sup>13</sup>. Do dyspozycji dywizji przeszło 255 majątków, których ogólna powierzchnia obejmowała 111 352 hektary<sup>14</sup>. W skład tego obszaru wchodziło 84 313 ha ziemi ornej, częściowo obsianej jeszcze przez ludność niemiecką w jesieni 1944 r., a częściowo już przez oddziały 1 armii Wojska Polskiego i jednostki radzieckie.

<sup>11</sup> CAW,teczka dowództwa 1 DRG nr 2, s. 1.

<sup>12</sup> CAW,teczka dowództwa 1 DGR nr 24, s. 4.

<sup>13</sup> Tamże. Majątki zostały przejęte według tzw. rejonów rolno-gospodarczych, w których zostały zgrupowane przez przedstawiciela Naczelnego Dowództwa WP na okręg Zachodnio-Pomorski i Poznański. Rejony te leżały na terenach następujących powiatów: Kamień, Starogard, Pyrzyce, Wałcz, Choszczno, Nowogard, Szczecinek, Gryfin, Drawsko, Ławiczka, Białogard, Kołobrzeg, Zagórze, Złotów, Człuchów, i Koszalin. Majątki należące do poszczególnych rejonów znajdowały się koło następujących miejscowości:

I rejon — Mirosławiec, Tuczo, Człopa, Piła, Jastrowie, Nadarzyce, Świerczyna, Dworzysko.

II rejon — Szczecin, Słownkowo, Mirosławiec, Człopa,

III rejon — Łobez, Rynowo, Gawroniec, Kluczewo, Czaplinek, Machliny.

IV rejon — Kołobrzeg, Białogard, Polczyn, Kluczewo, Czaplinek, Machliny, Sypniewo, Szczecinek.

V rejon — Rosko, Rynow, Łobez, Nowe Worowo, Gawroniec, Kluczewo, Polczyn, Białogard, Ploty.

VI rejon — Wolin, Golczewo, Ploty, Resko, Szczecin.

VII rejon — Okonek, Wiele, Łobrzeńca, Jastrowie.

VIII rejon — Kołobrzeg, Ploty, Golczewo, Wolin.

<sup>14</sup> CAW,teczka dowództwa 1 DRG nr 31, s. 33—38 — z meldunków przesłanych w końcu czerwca 1945 r. do dowództwa dywizji przez dowódców pięciu pułków (nie znaleziono meldunków dowódcy 4 pułku rolno-gospodarczego) wynika, że największy procent stanowiły majątki gawione na mieszaną produkcję roślinno-hodowlaną. Pozostałe majątki specjalizowały się w produkcji i tak: wyłącznie produkcją roślinną zajmowało się 66 majątków, wyłącznie hodowlą 57 majątków, a produkcją roślin przemysłowych 14 majątków.

ZESTAWIENIE UŻYTKÓW I NIEUŻYTKÓW ROLNYCH ODDANYCH DO DYSPOZYCJI  
I DYWIZJI ROLNO-GOSPODARZEJ<sup>15</sup>

Rodzaj użytków i nieużytków	Obszar w ha
Tereny obsiane zbożami ozimymi	26 522
Tereny obsiane przez jednostki 1 armii WP i oddziały radzieckie	26 324
Tereny objęte planem zasiewów, opracowanym przez 1 dywizję rolno-gospodarczą	21 763
Lasy	16 087
Łąki i pastwiska	7 773
Sady	139
Stawy i jeziora	784
Tereny zaorane, ale przeznaczone na ugory	1 792
Nieużytki	10 168
R a z e m	111 352

ZESTAWIENIE PRZEJĘTEGO INWENTARZA ŻYWEGO<sup>16</sup>

Rodzaj zwierząt	Liczba zwierząt	Liczba zwierząt chorych
Konie	2 790	7 000
Bydło	26 184	
Owce	13 764	
Świnie	9 309	
Kozy	153	
Drób	5 971	
R a z e m	58 171	

Zestawienia te wykazują, że ilość inwentarza żywego oraz maszyn i narzędzi rolniczych znajdujących się w majątkach była niedostateczna. Na około 50 ha wypadła zaledwie jeden koń<sup>17</sup>. Niedoboru siły pociągowej nie wyrównywały traktory, zwłaszcza że część z nich nie nadawała się do użycia wobec braku części zamiennych. Jeszcze bardziej widoczny jest

<sup>15</sup> CAW, teczka dowództwa 1 DRG nr 24, s. 10. Tabela sporządzona na podstawie bardziej szczegółowych zestawień.

<sup>16</sup> CAW, teczka dowództwa 1 DRG nr 24, s. 11. Wyciąg z bardziej szczegółowego zestawienia, które zawierało np. wyliczenie liczby krów dojnych, jałówek, wołów, cieląt itp.

<sup>17</sup> CAW, teczka dowództwa 1 DRG nr 31, s. 276. Z meldunku dowódcy 4 pułku gospodarczego do dowódcy dywizji wynika, że uprawa 25 hektarów wymagała dwóch koni.

niedobór świń i drobiu. Jedynie liczba krów i owiec wydaje się stosunkowo większa, nie odnosiło się to jednak do wszystkich majątków<sup>18</sup>.

Poszczególne majątki odczuwały także dotkliwy niedostatek maszyn i narzędzi rolniczych. Należy przypuszczać, że uprawa ziemniaków i innych roślin okopowych była na tych terenach bardzo rozwinięta, o czym świadczy duża liczba gorzelni i cukrowni, nie mogła jednak obejmować więcej niż 40% ziemi uprawnej. Reszta obszaru ornego była objęta uprawą zbóż, co sprawiło, że na jedną żniwiarkę wypadło około 70 ha upraw zbożowych, a na jedną młockarnię aż 155 ha.

CZĘŚCIOWE ZESTAWIENIE PRZEJĘTYCH MASZYN I NARZĘDZI ROLNICZYCH<sup>19</sup>

Rodzaje narzędzi	Liczba
Traktory	120
Młockarnie	328
Żniwiarki i snopowiązałki	699
Kosiarki do trawy	470
Grabiarki	405
Siewniki	386
Maszyny do sadzenia ziemniaków	215
Kopaczki do ziemniaków	433
Pługi różnych typów	2 308
Brony	2 192
Wozy	943

Przyczyną tego stanu rzeczy były przede wszystkim zniszczenia wojenne. Dużą część maszyn rolniczych i inwentarza żywego zapewne zabrała ludność niemiecka w czasie masowej ucieczki za Odrę. Pewna ilość inwentarza żywego poszła na wyżywienie jednostek Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego.

Z dokumentów 1 dywizji rolno-gospodarczej wynika, że poziom kultury rolnej w majątkach oddanych w administrację jej jednostek był

<sup>18</sup> CAW,teczka dowództwa 1 DRG nr 31, s. 280. Stan majątków w chwili ich przejmowania przez jednostki dywizji odzwierciedla dobrze meldunek dowódcy 2 pułku rolno-gospodarczego do dowódcy dywizji, przesłany 25 czerwca 1945, Wyjątki z meldunku:

„Pułk przybył do m. Kalisz w [dniu] 25 V 1945 r. na podstawie rozkazu delegata Naczelnego dowództwa WP z 28 IV 1945 i objął majątki i zakłady przemysłowe administrowane przez kierownika II rejonu rolno-gospodarczego“. „Obszar ten był silnie zniszczony przez działania wojenne. Brak budynków, siły roboczej i inwentarza żywego. Pierwsze prace zaczęto od zakopywania trupów zwierząt, zbierania inwentarza żywego [włóczył się po polach i lasach] i martwego. Zbierany inwentarz żywy był wycieńczony i schorzał: świerzby, rany. Leczą go w szpitalach weterynaryjnych“.

<sup>19</sup> CAW,teczka dowództwa 1 DRG nr 24, s. 11. Wyciąg z bardziej szczegółowego zestawienia. Obejmuje on jedynie większe maszyny i narzędzia rolnicze. Pominięto drobne narzędzia rolnicze jak grabie, widły itp.



bardzo wysoki. Świadczy o tym różnorodność maszyn i sprzętu. Na 328 młockarni zaledwie 49 było dostosowanych do żywej siły pociągowej. Na terenie majątków znajdowały się zaledwie 32 kieraty wymagające użycia koni, natomiast silników elektrycznych było 430 sztuk, a przecież szaber i działania wojenne właśnie wśród nich mogły poczynić największe szczyrby. O wysokim poziomie kultury rolnej świadczy ponadto duża liczba drobnych, a nawet średnich zakładów przemysłu rolnego.

ZESTAWIENIE ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH PRZEJĘTYCH PRZEZ DYWIZJĘ 20

Rodzaj zakładu	Liczba zakładów czynnych	Liczba zakładów częściowo zniszczonych	Łączna liczba zakładów
Gorzelnie	13	26	39
Młyny parowe	5	2	7
Młyny wodne	8	10	18
Krochmalnie	3	2	5
Tartaki	1	14	15
Winiarnie		1	1
Mleczarnie		3	3
Cegielnie		1	1
Fabryki sukna		3	3
Piekarnie		1	1
Fabryki płatków owsianych		1	1
Browary		1	1
Betoniarnie		1	1

W zakładach przemysłowych, w magazynach i stodołach przejętych majątków znajdowały się dość znaczne zapasy zboża i różnych płodów rolnych. Dużo było zwłaszcza pszenicy, owsa, jęczmienia, nasion łubinu, ziemniaków, buraków pastewnych i cukrowych, mąki kartoflanej i kasz różnych gatunków. Cennym uzupełnieniem wymienionych zapasów była wełna w ilości 4 465 kg, spirytus w ilości 52 360 litrów, kilkadziesiąt ton ropy naftowej oraz 225 maszyn do szycia<sup>21</sup>.

Przejmowanie majątków przez jednostki 1 dywizji rolno-gospodarczej przeciągnęło się do połowy czerwca 1945 r.<sup>22</sup> Zgodnie z postanowieniem Rady Wojennej 2 Frontu Białoruskiego nr 045 z 7 czerwca 1945 dywizji oddano 261 majątków, a więc w porównaniu z okresem poprzednim stan jej posiadania wzrósł o 6 majątków, a łączny obszar ziemi uprawnej doszedł do 91 196 ha<sup>23</sup>.

Liczba majątków pozostających w dyspozycji nie była stała. Zestawienia wykonane w związku z powszechnym spisem obiektów admini-

<sup>20</sup> CAW, teczka dowództwa 1 DRG nr 24, s. 13.

<sup>21</sup> CAW, teczka dowództwa 1 DRG nr 24, s. 4 i s. 15.

<sup>22</sup> CAW, teczka dowództwa 1 DRG nr 21, s. 6.

<sup>23</sup> CAW, teczka nr 1 prg nr 22.

stracyjnych przez dywizję sporządzone 15 września 1945 wskazują, że dywizja zarządzała 283 majątkami. Szereg majątków przekazano władzom cywilnym lub jednostkom radzieckim, a jednocześnie jednostki dywizji otrzymały do swojej dyspozycji inne majątki. Przyczyną częściowego przekazywania majątków był bardzo duży stopień zniszczenia, co stawiało pod znakiem zapytania rentowność prowadzonej gospodarki<sup>24</sup>.

Największy stan posiadania osiągnęła dywizja na początku grudnia 1945 r. W jej dyspozycji było wtedy aż 297 majątków. Liczba ich jednak zaczęła wkrótce szybko spadać, co nastąpiło w związku z przygotowaniem do rozformowania dywizji<sup>25</sup>.

Do poważnych przeszkód w działalności dywizji należy zaliczyć zbyt duży obszar majątków oddanych do jej dyspozycji oraz ogromną przesłotę, na której były rozrzucone te majątki. Dowództwo dywizji mieściło się w Złocińcu, a niektóre pułki były oddalone od tego miasta o 105 km. Powodowało to duże zapotrzebowanie na materiały pędne, zużywane w celu dowożenia żywności i zaopatrzenia do pułków z bazy dywizyjnej oraz przy utrzymywaniu łączności z jednostkami podległymi. Tymczasem dowóz materiałów pędnych był bardzo nieregularny<sup>26</sup>.

Stan osobowy dywizji nie był wysoki i tylko w lipcu i sierpniu jej etat był w pełni obsadzony<sup>27</sup>. Liczba pracowników cywilnych Polaków była nieznaczna. Musiano korzystać z pomocy ludności niemieckiej.

Po zakończeniu najważniejszych prac związanych z organizacją dowództwa i jednostek dywizji oraz z przejmowaniem majątków przystąpiono do prac rolnych. Nastąpiło to około 25 maja 1945 r. Ta późna pora sprawiła, że sprawa siewów wiosennych została potraktowana jako najważniejsze zadanie. Akcją siewną objęto 21 763 ha pól ornych. Opóźnienie akcji siewnej oraz niedostatek siły roboczej sprawiły, że 1 792 ha pozostawiono jako ugór. Nie był to obszar znaczny w porównaniu z terenami obsianymi i obejmował zaledwie 4—5% ziemi uprawnej. Najwięcej ziemi poświęcono pod zasiew prosa, gryki, słonecznika, koniczyny, lucerny, słodkiego łubinu, jarzyn i ziemniaków. Wykorzystano przy siewach zapasy obornika oraz nawozów sztucznych, nagromadzone jeszcze przez Niemców<sup>28</sup>.

Największy wkład w akcję siewną dały pododdziały 1 pułku rolnogospodarczego<sup>29</sup>.

<sup>24</sup> CAW,teczka dowództwa 1 DRG nr 27, s. 53, 55, 57, 71, 154, 155.

<sup>25</sup> CAW,teczka dowództwa 1 DRG nr 52, s. 1.

<sup>26</sup> CAW,teczka dowództwa 1 DRG nr 11, s. 3. Wyjątek z meldunku dowódcy dywizji do Kwaternistrza WP z 10 czerwca ilustruje trudności dywizji: „Mam duże trudności: brak benzyny, przerwany dowóz surowca do zakładów przetwórczych, nie ma czym wywozić wyprodukowanego spirytusu, masło psuje się, krochmalu nie ma czym wywozić”.

<sup>27</sup> CAW,teczka dowództwa 1 DRG nr 95. Zgodnie z etatem opracowanym dla 1 dywizji rolnogospodarczej powinno pełnić w niej służbę 244 oficerów, 733 podoficerów i 6 604 szeregowców, czyli razem 7 581 osób. Faktyczne stany osobowe przedstawiały się następująco: na 1 czerwca 1945 — 6 131 osób, na 30 lipca — 7 881 osób, na 30 sierpnia — 8 606 osób, na 30 września — 7 322 osoby, na 30 października — 5 094 osoby, a na 1 grudnia już tylko 4 129 osób, przy czym postępowała dalsza redukcja stanu osobowego, zakończona całkowitym rozformowaniem dywizji.

<sup>28</sup> CAW,teczka dowództwa 1 DRG nr 31, s. 184. Zasiew części zbóż jak pszenica, jęczmień, owies został dokonany przez jednostki 1 armii WP.

<sup>29</sup> CAW,teczka dowództwa 1 DRG nr 31, s. 204; pododdziały 1 pułku rolnogospodarczego zasiały 8 704 ha.

Po zakończeniu siewów jednostki przystąpiły do prac mających na celu zaprowadzenie porządku w obejściach poszczególnych majątków oraz zajęły się pielęgnacją sadów, pszczół i gospodarką rybną. Rozpoczęto tępienie szkodników w ogrodach warzywnych i sadach; przeprowadzono zbiórkę opakowań na przetwory warzywno-owocowe i przygotowano pomieszczenia przeznaczone do przeróbki owoców na konfitury, dżemy i inne przetwory. Każdy pułk dokonał także zbiórki uli, które umieszczono w jednym z administrowanych majątków i oddano pod opiekę specjalisty<sup>30</sup>.

Jednostki dywizji otoczyły także opieką stawy i jeziora, w których kłusownicy tępiły ryby przy użyciu granatów. Stawy i jeziora zostały zbadane pod względem możliwości połowów, a jednocześnie zebrano i naprawiono zachowany sprzęt rybacki. Jednostki przystąpiły także do planowej gospodarki rybnej, czego przejawem było rozpoczęcie zarybiania wód oraz dokarmianie ryb<sup>31</sup>.

Od połowy czerwca 1945 r. jednostki dywizji rozpoczęły przygotowania do nadchodzących zbiorów. Wyremontowano kosiarki, żniwiarki, grabiarki i inne narzędzia. Przygotowano maszyny do prasowania siana, uporządkowano stodoły i składy przeznaczone na zebrane zboże oraz magazyny, w których miały być złożone omloty. Przygotowania do zwózki zboża objęły naprawę wozów i zaprzęgów.

Pod koniec czerwca przystąpiono do sianokosów. Praca ta poprzedzona została rozkazem dowódcy dywizji nr 018, wydanym 19 czerwca 1945. Plan sianokosów został opracowany przez wydział planowania dowództwa dywizji na podstawie meldunków dowódców pułków, którzy przesłali informacje o obszarze łąk oraz upraw koniczyny i lucerny. Plan przewidywał dokonanie zbioru siana z 11 898 ha łąk, zbiory koniczyny zostały oszacowane na 6 313 ha, a lucerny na 1 005 ha<sup>32</sup>.

W celu usprawnienia sianokosów prowadzono akcję współzawodnictwa, w której wzięły udział pułki rolno-gospodarcze i pododdziały w poszczególnych pułkach. Zainteresowanie współzawodnictwem było duże, o czym świadczy fakt, że jednostki upominały się o usunięcie pomyłek, które wynikały przy ocenie wykonywanej przez nie pracy. Największe osiągnięcia miał 6 pułk rolno-gospodarczy<sup>33</sup>.

Niedostateczna ilość kosiarek spowodowała, że zaledwie połowę obszaru zdołano skosić przy pomocy maszyn. Resztę skoszono ręcznie. W końcu lata zostały przeprowadzone drugie sianokosy, które objęły obszar 12 821 ha<sup>34</sup>.

Prace żniwne zapoczątkował rozkaz dowódcy dywizji nr 034 z 28 lipca 1945. Rozkaz przewidywał dokonanie zbiorów z następujących obszarów:

<sup>30</sup> CAW, teczka dowództwa 1 DRG nr 31, s. 184.

<sup>31</sup> Tamże.

<sup>32</sup> CAW, teczka 1 prg nr 22, s. 344.

<sup>33</sup> CAW, teczka dowództwa 1 DRG nr 22, s. 116.

<sup>34</sup> CAW, teczka dowództwa 1 DRG nr 45, s. 82.

PLAN ZBIORU ZBÓŻ OZIMYCH I JARYCH <sup>35</sup>

Rodzaj zboża	Obszar w ha
Zyto	26 302
Pszenica	2 076
Jęczmień ozimy	857
Rzepak ozimy	2 164
Zyto jare	378
Pszenica jara	160
Jęczmień jary	4 564
Owies	9 845
Wyka	382
Groch	167
Rzepa	10
Razem	46 905

Plan przewidywał zakończenie prac żniwnych do 25 sierpnia 1945. Pułki meldowały co 5 dni o przebiegu żniw. Dowództwo dywizji przywiązywało duże znaczenie do regularnego napływu meldunków i planowano nawet użyć do akcji samolotu, który miał przelatywać codziennie do miejsc postoju dowództwa poszczególnych pułków. Pułki rozpoczęły w tym celu budowę prowizorycznych lotnisk w następujących miejscowościach: Wałcz (Deutsch Krone), Kalisz Pomorski (Calies), Dobra (Daber), Gryfice (Greifenberg), Białogard (Belgard), Szczecinek (Neu Stettin), Złotów (Flatow) <sup>36</sup>. Zamiaru tego jednak nie wprowadzono w życie. Skoszone zboże składano w sterty po jednej na 10 hektarów skoszonego zbo-

SPRAWOZDANIE Z AKCJI ŻNIWNEJ NA DZIEŃ 10 WRZEŚNIA 1945 R.<sup>37</sup>

Rodzaj zboża	Obszar objęty planem żniwnym w hektarach	Obszar uprzątnięty ze zboża w hektarach
Rzepak	1 495	1 495
Jęczmień ozimy	653	653
Zyto	21 228	21 228
Pszenica	1 231	1 231
Owies	8 011	7 950
Jęczmień jary	3 176	3 176
Zyto jare	197	197
Pszenica jara	59	59
Wyka	386	314
Razem	36 436	36 303

<sup>35</sup> CAW, teczka 5 prg, nr 18, s. 127.

<sup>36</sup> CAW, teczka 2 prg, nr 6, s. 66.

<sup>37</sup> CAW, teczka dowództwa 1 DRG nr 31, s. 85. Ze sprawozdania o przebiegu akcji żniwnej wynika, że plan żniwny przewidywał zbiór zboża z 36 436 hektarów, a w planie opracowanym 28 lipca 1945 podawano, że obszar zasiewów zbożowych wynosi 46 905. Różnica wynikała stąd, że liczba majątków administrowanych przez dywizję nie była stała.

za. Obecność pewnej liczby Niemców zmuszała do daleko idących środków ostrożności. Przy poszczególnych stertach umieszczono warty oraz sprzęt przeciwpożarowy, ponieważ zdarzały się wypadki podpalania zboża<sup>38</sup>.

8 sierpnia 1945 dowódca dywizji wydał rozkaz, w którym omówił osiągnięte wyniki. Stwierdził on, że prace przy sprzęcie zboża w majątkach powierzonych dywizji postępowały w zasadzie zgodnie z planem. Nie udzielono jednak polskim osadnikom pomocy, którą nakazywał rozkaz Naczelnego Dowódcy WP nr 145 z 18 lipca 1945<sup>39</sup>. Dowódca dywizji stwierdzając zaniedbanie w tym zakresie nawoływał jednocześnie do uzgodnienia sprawy pomocy dla osadników z sołtysami poszczególnych wsi.

Wbrew pierwotnym przewidywaniom dowództwa dywizji akcja żniwna przeciągnęła się i została zakończona dopiero w połowie września.

Prace żniwne prowadzone na terenie majątków administrowanych przez jednostki 1 dywizji rolno-gospodarczej zostały zakończone 16 września 1945 uroczystymi dożynkami w Złocieńcu (Falkenburg). W dożynkach wzięły udział delegacje pułkowe, które utworzyły korowód złożony z przystrojonych wozów drabiniastych, na których umieszczono transparenty informujące o osiągnięciach poszczególnych oddziałów<sup>40</sup>.

W żniwach oprócz żołnierzy dywizji wzięły udział robotnicy sezonowi, których liczba dochodziła do 20 000. Po uprzątnięciu zbiorów liczba tych robotników została zredukowana. Pozostawiono jedynie brygady robocze przeznaczone do omłotów, orki i siewów jesiennych, do koszenia traw i koniczyn oraz prac hodowlanych i administracyjnych. W brygadach tych zgrupowano ogółem 14 184 robotników. Na nich spoczął teraz główny ciężar prac rolnych w majątkach, zwłaszcza że rozpoczęła się redukcja kadr 1 dywizji rolno-gospodarczej, spowodowana wejściem w życie rozkazu Naczelnego Dowódcy WP nr 0181 z 18 sierpnia 1945 r., który ogłaszał częściową demobilizację<sup>41</sup>.

Liczba brygad roboczych zatrudnionych w majątkach powierzonych dywizji była zależna od ilości prac, których wymagały te majątki oraz od norm opracowanych przez dowództwo dywizji. Normy przewidywały, że brygada złożona z piętnastu robotników zdoła w ciągu jednego dnia omłócić zboże zebrane z czterech hektarów pola, przy czym okres omłotów podobnie jak kampanię siewną zaplanowano na czterdzieści dni. Normy takie opracowano także do orki siewów jesiennych, zbiorów koniczyny i lucerny, wykopków ziemniaków, pielęgnacji bydła i drobiu. Opracowanie norm wpłynęło na ustalenie liczby robotników zatrudnionych w poszczególnych majątkach<sup>42</sup>.

Praca robotników zatrudnionych w majątkach powierzonych dywizji była mało wydajna. Wspomina o tym dowódca 6 pułku rolno-gospodarczego w piśmie do dowódcy dywizji. Treść pisma rzuca wymowne światło na ciężkie warunki bytowe robotników, których jedynym wynagrodzeniem było wyżywienie. Pozbawieni wynagrodzenia finansowego

<sup>38</sup> CAW,teczka 1 prg, nr 22, s. 116.

<sup>39</sup> CAW,teczka 1 prg, nr 7, s. 144.

<sup>40</sup> CAW,teczka 3 prg nr 10, s. 67.

<sup>41</sup> CAW,teczka 1 prg nr 22, s. 11.

<sup>42</sup> CAW,teczka dowództwa 1 DRG nr 45, s. 77.

oraz pomocy lekarskiej dla siebie i rodzin stanowili oni nadzwyczaj płynną kadrę roboczą. Sytuacja ta wynikała z braku przepisów, które omawiałyby sprawę wynagrodzenia robotników zatrudnionych przez jednostki wojskowe przy pracach rolnych. Dowódca 6 pułku rolno-gospodarczego omawiając krzywdzące położenie robotników oraz straty wynikające z ich niedbałej pracy domagał się kategorycznie zmian pod tym względem<sup>43</sup>. Dowódcy poszczególnych jednostek pomagali robotnikom, ale ich możliwości były ograniczone, bo musieli przecież uwidocznnić wszystkie wydatki w specjalnie zaprowadzonych księgach.

Po zakończeniu zbioru zbóż jednostki 1 dywizji rolno-gospodarczej przystąpiły do omlotów oraz do siewów jesiennych. Do jesieni 1945 r. na Ziemi Odzyskane napłynęła dopiero nieznaczna liczba osadników, toteż rząd zwrócił się do wojska z prośbą o pomoc w pracach rolnych na tych terenach. Główny Kwatermistrz WP przygotował plan omlotów i zasiewów i ściśle określił zadania każdego oddziału wojskowego w tej dziedzinie. Z rozkazu dowódcy 1 dywizji rolno-gospodarczej nr 280 z 1 września 1945 wynika, że dywizja miała obowiązek obsiać 45 000 ha pól. Aparat polityczno-wychowawczy dywizji przypominał żołnierzom, że kraj znajduje się w ciężkich warunkach aprowizacyjnych i wzywał, by nie uchylali się od wysiłku. Poważny wpływ na tempo prac rolnych wywierała świadomość, że od ich wykonania uzależniona była demobilizacja<sup>44</sup>.

PLAN SIEWÓW JESIENNYCH<sup>45</sup>

Nazwa jednostki wojskowej	Powierzchnia zasiewów poszczególnych zbóż w hektarach				Łączny obszar zasiewów
	żyto	pszenica	jęczmień	rzepak	
1 pułk rolno-gospodarczy	6 000	644	380	144	7 168
2 „ „ „	2 500	474	300	166	3 440
3 „ „ „	2 500	329	210	129	3 168
4 „ „ „	6 000	501	341	201	7 043
5 „ „ „	8 500	495	418	195	9 608
6 „ „ „	10 000	600	480	199	11 279
I rejon rolno-gospodarczy	2 700	254	220	120	3 294
Razem	38 200	3 297	2 349	1 154	45 000

Akcją siewną poszczególnych jednostek kierowali agronomowie dywizyjni, którzy dokonali rozplanowania zasiewu zbóż w zależności od rodzaju gleby oraz dokonali selekcji ziarna. Przebieg siewów sprawdzali

<sup>43</sup> CAW, teczka dowództwa 1 DRG nr 99, s. 238.

<sup>44</sup> CAW, teczka dowództwa 1 DRG, nr 45, s. 125.

<sup>45</sup> CAW, teczka dowództwa 1 DRG nr 45, s. 127. Oprócz majątków, którymi dysponowały pułki rolno-gospodarcze dowództwu dywizji podlegało kilkanaście majątków byłego I rejonu rolno-gospodarczego. W stosunku do tych majątków używano w dalszym ciągu określenia I rejon rolno-gospodarczy.

ponadto oficerowie kontrolerzy. Stwierdzili oni, że w niektórych jednostkach siewy przeprowadzono w sposób nieudolny, stosując ręczny siew, co powodowało stratę czasu i marnotrawstwo ziarna. Dowódca 1 dywizji rolno-gospodarczej, który 3 października 1945 wydał rozkaz nr 458 specjalnie poświęcony temu zagadnieniu, nakazał zwiększyć zastosowanie maszyn przy wykonywaniu prac rolnych<sup>46</sup>.

Plan opracowany przez dowództwo dywizji przewidywał zakończenie siewów jesiennych 20 października. Termin ten został znacznie przekroczony. Siewy prowadzono jeszcze w listopadzie i nie zostały już zrealizowane w planowanych rozmiarach. Z biuletynu zawierającego informację o przebiegu akcji siewnej wynika, że do 15 listopada 1945 zasiano: 31 611 ha żyta, 2 336 ha pszenicy, 839 ha jęczmienia oraz 1 166 ha rzepaku<sup>47</sup>.

Równocześnie z zasiewami prowadzono prace związane z omlotem zbóż. Przebiegały one powoli i do 30 października zostały wykonane zaledwie w 27%.

SPRAWOZDANIE O STANIE OMLOTÓW ZBÓŻ NA 30 PAŹDZIERNIKA 1945<sup>48</sup>

Rodzaj zboża	Ilość zboża obliczona według hektarów	
	Plan omlotu	Omlócono
Rzepak	1 495	323
Jęczmień ozimy	653	241
Zyto	21 228	5 917
Pszenica	1 231	564
Owies	7 011	1 509
Jęczmień jary	2 962	216
Wyka	348	20
Razem	34 928	8 790

Hodowla była zajęciem, któremu obok prac na roli poświęcały jednostki dywizji najwięcej uwagi. W czasie wojny znacznie zmniejszyło się pogłowie zwierząt hodowlanych w Polsce. Zjawisko to szczególnie ostro wystąpiło na Pomorzu Zachodnim, skąd większość ludności niemieckiej uciekła wraz z częścią inwentarza. Znaczna część zwierząt została wyniszczona w związku z działaniami wojennymi, które miały na tym terenie bardzo zacięty przebieg. Najwięcej zwierząt padło na skutek braku opieki, zwłaszcza że masowa ucieczka ludności niemieckiej nastąpiła w lutym 1945 r. W okresie gdy jednostki 1 dywizji rolno-gospodarczej przejmowały powierzone im majątki, było powszechnym zjawiskiem, że zwierzęta schorowane i wygłodzone wałęsały się po rolach i lasach. Jednostki dywizji rozpoczęły hodowlę od zbierania bezpańskich zwierząt

<sup>46</sup> CAW, teczka dowództwa 1 DRG nr 45, s. 69.

<sup>47</sup> CAW, teczka dowództwa 1 DRG nr 31, s. 131.

<sup>48</sup> CAW, teczka 1 DRG nr 32, s. 95—131. Ilość zboża omlóconego obliczano w hektarach, co można było zrealizować bez większych trudności, ponieważ zboże było w stertach zestawionych na polach, przy czym na każde 5 ha wypadła w zasadzie jedna sterta.

oraz od przejmowania bydła od ludności niemieckiej przygotowującej się do wysiedlenia<sup>49</sup>.

Brak opieki spowodował rozpowszechnienie się chorób zwierząt, z których najbardziej groźna była anemia zakaźna i świerzb<sup>50</sup>. Zwierzęta padały masowo i to nawet w okresie, kiedy zaopiekowały się nimi jednostki dywizji<sup>51</sup>.

Dowództwo dywizji zorganizowało leczenie zwierząt. Na terenie administrowanym przez każdy pułk powstał ambulans weterynaryjny i apteczka z najbardziej niezbędnymi lekami. Chore zwierzęta izolować miano w specjalnych, ciepłych pomieszczeniach. Dla zwierząt padłych urządzano pogrzebowiska w niedostępnych miejscach, ponieważ obawiano się szerszenia epizootcji. Pułki otrzymały zalecenie, że należy przeprowadzać częste kontrole, które miały na celu wykrywanie zwierząt chorych. Wyniki kontroli notowano w specjalnie zaprowadzonych dziennikach. Uprząż oraz poprzednie miejsca pobytu zwierząt miały być zdezynfekowane<sup>52</sup>.

Zalecenia te były w wielu wypadkach ignorowane, co powodowało, że poprawa w dziedzinie hodowli następowała dość powoli<sup>53</sup>. Jeszcze w lipcu 1945 r. sytuacja była tak niezadowolająca, że stanem zdrowotności zwierząt hodowlanych w majątkach dywizji zainteresował się szef służby weterynaryjnej Głównego Kwatermistrzostwa WP i zalecił zwiększyć częstotliwość kontroli, mających na celu wykrycie chorób zakaźnych u zwierząt. Szef służby weterynaryjnej zażądał składania pisemnych raportów o stanie zdrowotności zwierząt, przesłał szczegółową instrukcję o sposobach zwalczania chorób oraz napomnienie: „Uprowadzam, że wznowienie się chorób będę uważał za opieszałość i będę stosował najostrzejsze środki dyscyplinarne“<sup>54</sup>.

Stopniowo stan zdrowia zwierząt poprawił się i można było więcej uwagi poświęcić trosce o zwiększenie naturalnego przyrostu. Z obliczeń wydziału planowania kwatermistrzostwa dywizji wynika, że w okresie gospodarki oddziałów dywizji w majątkach pogłowie zwierząt zwiększało się w wyniku przyrostu naturalnego o 8,3% miesięcznie. Przyrost zależał od zapobiegliwości gospodarzy poszczególnych majątków; najbardziej zaniedbaną dziedziną pod tym względem była hodowla świń<sup>55</sup>.

Wzrost ilościowy pogłowie był hamowany dużą śmiertelnością. W ciągu sierpnia padły w majątkach dywizji następujące ilości zwierząt: świń — 324 sztuki, krów — 219 sztuk, koni — 82 sztuki, owiec — 105 sztuk<sup>56</sup>.

<sup>49</sup> CAW, teczka dowództwa 1 DRG nr 45, s. 66.

<sup>50</sup> CAW, teczka dowództwa 1 DRG nr 22, s. 1.

<sup>51</sup> CAW, teczka 5 prg nr 12, s. 7. Rozkaz dowódcy dywizji nr 4 z 25 maja 1945. Wyjątki z rozkazu: „Bydło chore i niedożywione. W dniu inspekcji zdechło 10 sztuk bydła“. „Zdechłe zakopuje się na pastwisku, a skóry suszą się na płotach“. Przytoczone ustępy dotyczą sytuacji w dziedzinie hodowli w jednym z majątków administrowanych przez 6 pułk rolno-gospodarczy.

<sup>52</sup> CAW, teczka 1 prg nr 22, s. 7.

<sup>53</sup> CAW, teczka 5 prg nr 12, s. 7. Zaniedbanie w dziedzinie hodowli doskonale ilustrują wyjątki z cytowanego już rozkazu nr 14 dowódcy dywizji: „Bydło brudne, bez ściółki. Przy dojeniu brak higieny. W śpichlerzu stoi 25 krów, waga do ważenia bydła przywalona nawozem“.

<sup>54</sup> CAW, teczka dowództwa 1 DRG, nr 22, s. 1.

<sup>55</sup> CAW, teczka dowództwa 1 DRG, nr 45, s. 7.

<sup>56</sup> CAW, teczka 1 prg, nr 1, s. 7.



Do połowy września liczba zwierząt hodowlanych była bliżej nieokreślona. 15 września przybyła do Złocieńca specjalna komisja z majorem Szewielewem na czele, przysłana przez Główne Kwatermistrzostwo WP, która spisała stan pogłowia zwierząt hodowlanych. Ze spisu tego wynika, że w majątkach administrowanych przez dywizję było: koni — 4 822 sztuk, bydła — 17 241 sztuk, owiec — 18 031 sztuk, świń — 8 153 sztuki. Służbę weterynaryjną pełniło sześciu lekarzy weterynarii i sześciu felcerów, a więc każdy z nich miał pod swoją opieką 50 majątków<sup>57</sup>.

W wyniku działalności komisji inspekcyjnej sporządzono specjalne księgi, stwierdzono istniejący stan ilościowy poszczególnych rodzajów zwierząt. Następnie w oparciu o protokoły sporządzane w związku z przyrostem naturalnym i stwierdzające ilość zwierząt padłych, przeznaczonych na ubój i przekazanych do innych jednostek wojskowych notowano zmiany zachodzące w stanie ilościowym zwierząt. Księgi takie prowadzono w każdym majątku<sup>58</sup>.

Zarządzenie to miało zahamować nadmierny ubój zwierząt, który prowadzono w jednostkach pod pozorem, że zabijane sztuki nie nadają się do hodowli. Dowództwo dywizji poleciło, że przeznaczanie zwierząt na ubój może nadal odbywać się jedynie komisyjnie<sup>59</sup>. Następnie samodzielny ubój został w ogóle zabroniony, ponieważ ilość nadużyć na tym tle zmniejszała się w nieznacznym stopniu. Dowództwo dywizji zawarło umowę z przetwórnią mięsa w Nakle, dostarczała jej sztuki przeznaczone na ubój i otrzymywało odpowiednią ilość mięsa, pozostałą po potrażeniu w naturze równowartości usług<sup>60</sup>.

Jednostki dywizji prowadziły hodowlę niedbale. W ciągu sierpnia majątki osiągnęły przeciętne po 5—6 litrów mleka na krowę dojną. W sierpniu 1945 r. wyprodukowano w majątkach 19 526 kg masła<sup>61</sup>. W październiku produkcja masła spadła do 13 730 kg, co prawdopodobnie było spowodowane zmniejszeniem się pogłowia krów w związku z przekazywaniem majątków władzom cywilnym. Produkty przesyłano do centralnego magazynu dywizji, skąd były przekazywane do dystrybucji Głównego Kwatermistrza WP. Obok masła, serów i jaj przesyłano tam skóry, wełnę i inne artykuły uboczne. Najwięcej korzystały z hodowli jednostki dywizji, które zaopatrywały się we własnym zakresie w mięso i tłuszcz.

W majątkach administrowanych przez jednostki dywizji znajdowało się około stu drobnych lub średnich zakładów przemysłu rolnego. W wyniku działań wojennych zostały one przeważnie zniszczone. Po przejęciu majątków mniejsze uszkodzenia zostały usunięte i część zakładów uruchomiono. Duża ilość ziemniaków zmagazynowana w poszczególnych majątkach była narażona na zepsucie, co spowodowało, że pomyślano przede wszystkim o uruchomieniu gorzelni. Znaczne zapotrzebowanie na mąkę spowodowało także uruchomienie młynów. Osiągnięcie większych

<sup>57</sup> CAW, teczka dowództwa 1 DRG, nr 11, s. 122.

<sup>58</sup> CAW, teczka dowództwa 1 DRG, nr 45, s. 50.

<sup>59</sup> CAW, teczka dowództwa 1 DRG, nr 45, s. 63.

<sup>60</sup> CAW, teczka dowództwa 1 DRG, nr 106, s. 53.

<sup>61</sup> CAW, teczka 1 prg nr 5, s. 7.

sukcesów w produkcji przemysłowej było niemożliwe, ponieważ wyczerpały się zapasy węgla. W rozwoju produkcji przeszkadzało też duże zniszczenie sieci linii wysokiego napięcia.

Poważne usługi dało uruchomienie warsztatów mechanicznych zwłaszcza w Świdwinie (Schiffelbein), ponieważ dzięki ich produkcji zdołano wyremontować kilkadziesiąt traktorów, które zostały następnie użyte w czasie żniw i siewów jesiennych<sup>62</sup>.

Brak dostatecznej ilości surowca, materiałów pędnych, brak elektryczności i odpowiedniej liczby fachowców spowodował, że zakłady przemysłowe znajdujące się na terenie majątków administrowanych przez jednostki dywizji zostały tylko w nieznacznym stopniu uruchomione. W dziedzinie przemysłu jednostki dywizji odegrały rolę bierną, polegającą przede wszystkim na zabezpieczeniu przed szabrem i zniszczeniem tych przedsiębiorstw. Sprawą ich uruchomienia zajęły się dopiero władze cywilne, które przejęły majątki wraz z zakładami przemysłowymi od oddziałów dywizji.

Nieznaczną rolę odegrała także 1 dywizja rolno-gospodarcza w akcji osadniczej. 5 lipca 1945 Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego wydało rozkaz nr 141, który nakładał na wszystkie jednostki wojskowe obowiązek pomocy w akcji osadniczej<sup>63</sup>. W okresie od lipca do września 1945 r. jednostki dywizji były tak zajęte pracami rolnymi, że nie miały czasu na pomoc w akcji osadniczej. Później nastąpiła demobilizacja, wreszcie wydany został rozkaz o rozformowaniu dywizji. Udział w akcji osadniczej był zresztą traktowany jako uboczne zajęcie 1 dywizji; zajęciem podstawowym były uprawa i zbiór zbóż oraz hodowla. Gdy dywizja zadania te wykonała, skończyła się jej rola. W tym czasie władze cywilne na Pomorzu Zachodnim umocniły się już do tego stopnia, że były w stanie poprowadzić same gospodarke majątkami poniemieckimi. 1 dywizja rolno-gospodarcza została zlikwidowana.

Rozkaz Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego nr 0233 nakazujący rozformowanie 1 dywizji rolno-gospodarczej został wydany 6 września 1945. Realizacja tego rozkazu trwała wyjątkowo długo i dzieliła się na dwa wyraźne okresy. Początkowo działalność mająca na celu rozformowanie dywizji ograniczała się do stopniowego zmniejszania stanu osobowego podległych jednostek, a dopiero w końcu jesieni, gdy zaczęły ustawać prace rolne rozformowanie weszło w drugą fazę i objęło przekazywanie nowym użytkownikom majątków oraz zasobów, którymi dotychczas dysponowała dywizja.

Zmniejszanie się stanu osobowego dywizji nastąpiło w związku z powszechną demobilizacją. Dyrektywa Szefa Sztabu Głównego WP nr 575/z z 19 lipca 1945 zakładała, że do 1 października 1945 demobilizacją zostaną objęci szeregowcy i podoficerowie z roczników poprzedzających 1905 rok<sup>64</sup>. We wrześniu 1945 r. zwolniono z wojska nauczycieli i kobiety, a w okresie od 1 listopada do 20 grudnia 1945 wszystkich żołnierzy i podoficerów urodzonych przed 1920 r. Zarządzenia powyższe objęły także skład osobowy dywizji, w związku z czym w jesieni jej stan liczebny zaczął szybko maleć.

<sup>62</sup> CAW,teczka dowództwa 1 DRG, nr 19, s. 374.

<sup>63</sup> CAW,teczka 1 prg, nr 7, s. 145.

<sup>64</sup> CAW,teczka 1 prg, nr 5, s. 21.

1 lutego 1946 dowódca dywizji wydał rozkaz, w którym nakazywał zakończenie demobilizacji do 28 lutego<sup>65</sup>. W chwili wydawania rozkazu dywizja liczyła około 2 100 żołnierzy.

Tymczasem nastąpiły zmiany personalne na niektórych stanowiskach w dowództwie dywizji. W miejsce pułka Granowskiego dowódcą dywizji został mjr Szewielew<sup>66</sup>.

Właściwa akcja rozformowania 1 dywizji rolno-gospodarczej rozpoczęła się w połowie listopada 1945 r. Zapoczątkował ją rozkaz Trzeciego Wiceministra Obrony Narodowej nr 91 z 11 listopada. Pracami związanymi z likwidacją kierowała komisja przysłana przez Ministerstwo Obrony Narodowej. W jej skład weszło siedmiu oficerów, którzy reprezentowali zainteresowane departamenty ministerstwa. Ustalenie ilości omlóconego i nieomlóconego zboża, liczby inwentarza żywego, narzędzi i maszyn rolniczych oraz całości zasobów majątków było pierwszym zadaniem, które miała zrealizować komisja. Z kolei miała ona wziąć udział w przekazaniu mienia i zasobów innym jednostkom Wojska Polskiego oraz władzom cywilnym, a następnie po dopilnowaniu demobilizacji stanów osobowych miała dokonać zwrotu uzbrojenia i wszelkiego wyposażenia rozformowanych jednostek<sup>67</sup>.

Komisja likwidacyjna współpracowała z pułkowymi komisjami złożonymi z czterech lub pięciu oficerów danego pułku i powołanymi przez dowódcę dywizji. Pracami komisji pułkowych kierowali specjaliści oficerowie przysłani ze sztabu dywizji do poszczególnych pułków. Komisje pułkowe miały przeprowadzić selekcję inwentarza żywego. Po wybraniu lepszych sztuk przeznaczonych do dalszej pielęgnacji w innych jednostkach wojskowych, miały umieścić je w majątkach posiadających lepsze warunki hodowlane. Majątki przewidziane do prowadzenia hodowli na rzecz wojska zaopatrzone w paszę na okres sześciu miesięcy. Zwierzęta przeznaczone do przekazania władzom cywilnym zostały z majątków tych usunięte.

Pod kierunkiem komisji pułkowych, powołanych do życia zgodnie z rozkazem dowódcy dywizji nr 106 z 22 listopada 1945, rozpoczęto intensywną kampanię omlotową oraz zabezpieczanie zbiorów okopowych na okres zimowy. Do obowiązków komisji pułkowych należało ponadto kontrolowanie prac związanych z przekazywaniem władzom cywilnym majątków oraz zabezpieczenie znajdującego się w nich mienia przed szabrem i kradzieżą. Po zakończeniu prac komisje zaopiekowały się aktami poszczególnych pułków i przekazały je do kancelarii dywizji<sup>68</sup>.

Do połowy grudnia rozformowanie dywizji poczyniło niewielkie postępy. Ze sprawozdania komisji likwidacyjnej z 10 grudnia wynika, że w dyspozycji dywizji było 297 majątków, z czego zdołano przekazać władzom cywilnym 88<sup>69</sup>. Dowództwo dywizji usiłowało przyspieszyć likwidację i wydało szereg rozkazów w tej sprawie. Nie wywarło to większego wpływu na przebieg prac, ponieważ przekazywanie władzom cywilnym mienia znajdującego się w majątkach było utrudnione na skutek

<sup>65</sup> CAW,teczka 1 prg, nr 8, s. 34.

<sup>66</sup> CAW,teczka 2 prg, nr 6, s. 78.

<sup>67</sup> Tamże.

<sup>68</sup> CAW,teczka dowództwa 1 DRG, nr 45, s. 16.

<sup>69</sup> CAW,teczka dowództwa 1 DRG, nr 52, s. 1—19.

braku dostatecznej liczby środków lokomocji i nieudolności władz cywilnych, które wydawały szereg sprzecznych ze sobą zarządzeń w tej sprawie. W końcu grudnia tempo prac zmalało jeszcze bardziej, ponieważ poważną część stanu osobowego dywizji zwolniono na urlop świąteczny<sup>70</sup>. W pierwotnych planach dowództwa dywizji przewidywano, że przekazywanie majątków nastąpi po dokonaniu omłotów. Przewlekły proces likwidacji dywizji spowodował jednak, że plan zmieniono. Rozkaz dowódcy dywizji nr 42 z 17 stycznia 1946 r. nakazał przeprowadzić omłoty już tylko tych zbóż, w stosunku do których, jak np. do rzepaku zachodziły obawy, że wysypią się ze strączków lub kłosów<sup>71</sup>.

Zgodnie z zarządzeniem Wiceministra Obrony Narodowej, wydanym w porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa i Reform Rolnych, władzom cywilnym tzn. starostom przekazywano obszary rolne należące do poszczególnych majątków, zabudowania, sprzęt rolniczy, zboże niemłócone oraz część zboża omłóconego. Władze cywilne przejęły poza tym administrację zakładów przemysłowych, znajdujących się na terenie poszczególnych majątków.

Jednostkom wojskowym przekazywano przede wszystkim produkty żywnościowe, jak ziemniaki, mąkę, zapasy tłuszczu. Spośród inwentarza żywego jednostki wojskowe najchętniej przyjmowały konie. Przekazywano im jednak i inne zwierzęta i to zarówno w celach hodowlanych (np. krowy mleczne), jak też i na ubój, co odnosiło się do starych oraz wycieńczonych sztuk inwentarza. Drób przesyłano do szpitali wojskowych przeznaczając go na wikt dla chorych. Owies przejęła ostatnia w dziejach Wojska Polskiego formacja jazdy — 1 dywizja kawalerii<sup>72</sup>.

ZESTAWIENIE LICZBY PRZEKAZANYCH ZWIERZĄT<sup>73</sup>

Rodzaj zwierząt	Odbiorca rozchodowanych zwierząt w sztukach						Razem
	Zjedzono	Padło	Zaginęło	Przekazano			
				Jedn. wojsk.	Baonowi ochrony	Władzom cywilnym	
Konie	—	506	29	489	658	3 325	5 007
Bydło	—	559	—	5 022	2 391	8 480	16 452
Świnie	—	986	—	2 813	1 292	2 969	8 060
Kozy	5	17	—	—	2	150	174
Drób	150	607	50	2 545	456	1 164	4 972
Razem							34 665

20 marca 1946 rozformowanie dywizji zostało zakończone, a dowódca zlikwidowanej jednostki przesłał do Ministerstwa Obrony Narodowej specjalny meldunek.

<sup>70</sup> CAW,teczka 1 prg, nr 7.

<sup>71</sup> CAW,teczka 1 prg, nr 7, s. 8.

<sup>72</sup> CAW,teczka dowództwa 1 DRG, nr 52, s. 1.

<sup>73</sup> CAW,teczka nr 2362/18/52, s. 7—18. Tabela sporządzona na podstawie bardziej szczegółowych zestawień. Brak wzmianki na temat owiec.

1 dywizja rolno-gospodarcza przekazała 302 majątki<sup>74</sup>. Władze cywilne otrzymały z tego 282 majątki, resztę tzn. 20 majątków przekazano samodzielnemu batalionowi ochrony mienia, sformowanemu z części składu osobowego dywizji w celu zabezpieczenia zasobów zarezerwowanych dla potrzeb wojska<sup>75</sup>.

ZESTAWIENIE IŁOŚCI ZBOŻA NIEMŁÓCONEGO, PRZEKAZANEGO DO 20 STYCZNIA 1946<sup>76</sup>

Rodzaj zboża	Ilość zboża — dane w hektarach			
	Zebranego z pól	Przekazanego jedn. wojskowym	Przekazanego władzom cywilnym	Razem przekazano
Żyto	19 320	—	9 459	9 459
Pszenica	1 069	—	153	153
Jęczmień	3 516	30	1 086	1 116
Rzepak	1 200	30	97	127
Owies	7 433	1 585	800	2 385
Razem	32 538	1 645	11 595	13 240

ZESTAWIENIE IŁOŚCI PASZY I ROŚLIN OKOPOWYCH, PRZEKAZANYCH DO 20 STYCZNIA 1946<sup>77</sup>

Rodzaj płodów rolnych	Stan na 25.XI.1945 w tonnach	Przekazano — ilości w tonnach		
		Jednostkom wojskowym	Władzom cywilnym	Razem
Koniczyna	2 398	294	2 175	2 469
Siano	7 425	342	1 924	2 266
Lucerna	331	30	255	285
Ziemniaki	43 092	1 141	8 579	9 720
Buraki pastewne	5 655	19	1 012	1 031
Buraki cukrowe	60	—	67	67
Marchew	12	1	2	3
Brukiew	2 865	—	1 629	1 629
Razem	61 838	1 827	15 643	17 470

<sup>74</sup> CAW, teczka nr 2362/18/52, s. 1. Z meldunku komisji likwidacyjnej przesłanego do Ministerstwa Obrony Narodowej 10 grudnia 1945 wynika, że dywizja dysponowała 297 majątkami, a dowódca dywizji w meldunku z 20 marca 1946 stwierdza, że majątków było 302. Źródło tej różnicy nie zostało wykryte, wydaje się jednak, że dowódca dywizji brał pod uwagę 5 majątków, które prawdopodobnie tylko przejściowo znajdowały się w dyspozycji dywizji.

<sup>75</sup> CAW, teczka 2362/18/52, s. 7—18.

<sup>76</sup> CAW, teczka dowództwa 1 DRG, nr 52, s. 1—19. Zestawienie sporządzone na podstawie bardziej szczegółowych danych.

<sup>77</sup> Tamże.

W aktach 1 dywizji rolno-gospodarczej nie zachowały się wiadomości o ostatecznym wyniku akcji przekazywania zboża oraz roślin okopowych i innych plodów rolnych. Są natomiast sprawozdania przesyłane przez przewodniczącą komisji likwidacyjnej do Ministra Obrony Narodowej

ZESTAWIENIE ZASIEWÓW PRZEKAZANYCH PRZEZ DOWÓDCĘ <sup>78</sup>

Rodzaj uprawy	Ilość przekazanych upraw w hektarach			
	Władzom cywilnym	Samodziel- nemu baa- nowi ochrony	Armii Radzieckiej	Razem
Zyto	29 716	2 059	108	31 883
Pszenica	2 149	191	20	2 350
Jęczmień	794	42	—	836
Rzepak	1 087	82	—	1 169
Koniczyna	145	8	—	153
Lucerna	23	—	—	23
Wyka	73	7	—	80
Razem	33 987	2 389	128	36 504

Akcją przekazywania zostały także objęte zakłady przemysłowe znajdujące się na terenie poszczególnych majątków. Starostom w Koszalinie Kamieniu, Zagórz, Drawsku oraz Obwodowym Zarządom Majątków Państwowych przekazano 41 gorzelnii, 5 tartaków, 16 młynów, 2 cegielnie, 2 krochmalnie, 2 młeczarnie, 2 warsztaty mechaniczne, fabrykę dżemów, stolarnię mechaniczną, garbarnię, płatkarnię, browar, octownię i fabrykę musztardy. Ponadto część zakładów przemysłowych przekazano zarządom okolicznych miast, powiatowym Urzędem Ziemskim oraz Zjednoczeniu Przemysłu Drzewnego Okręgu Zachodniego. Kilka zakładów przekazano jednostkom wojskowym. Odnosiło się to przede wszystkim do mechanicznych warsztatów naprawczych <sup>79</sup>.

Jednostki 1 dywizji rolno-gospodarczej, a zwłaszcza ich sztaby dysponowały dużą ilością mebli, urządzeń sanitarnych i narzędzi oraz sprzętu medycznego. Zgodnie z rozkazem dowódcy dywizji wydanym 11 stycznia 1946 mienie to zostało spisane i przekazane Departamentowi Służby Zdrowia Ministerstwa Obrony Narodowej <sup>80</sup>.

W końcu lutego, gdy stan osobowy dywizji był już bardzo niski, rozpoczęto przekazywanie odpowiednim instytucjom i organom władz wojskowych sprzętu intendenckiego, umundurowania i uzbrojenia oraz sprzętu taborowego. Jednocześnie likwidowano poszczególne pododdziały i warsztaty, które spełniały funkcje usługowe. Zgodnie z rozkazem nr

<sup>78</sup> CAW,teczka dowództwa 1 DRG, nr 52.

<sup>79</sup> CAW,teczka dowództwa 1 DRG, nr 54.

<sup>80</sup> CAW,teczka dowództwa 1 DRG, nr 26, s. 176.

170/46 z 28 lutego 1946 rozformowano kompanię, która pełniła przy sztabie dywizji służbę wartowniczą. Taki sam los spotkał krawieckie i szewskie warsztaty dywizyjne<sup>81</sup>.

Z zamieszczonych tabel statystycznych wynika, że znaczną ilość mienia zgromadzonego w 20 majątkach pozostawiono w dyspozycji wojska. Zasoby te były potraktowane jako rezerwa żywnościowa Ministerstwa Obrony Narodowej. W celu zabezpieczenia ich utworzono z resztek 1 dywizji rolno-gospodarczej samodzielny batalion ochrony mienia, któremu powierzono funkcje wartownicze w zarezerwowanych dla wojska majątkach. Etat batalionu został opracowany przez dowódcę 3 pułku rolno-gospodarczego, któremu to zadanie powierzono na odprawie dowódców jednostek 22 stycznia 1946<sup>82</sup>.

Zgodnie z projektem batalion składał się z czterech kompanii, po pięć plutonów, przeznaczonych do opieki nad zwierzętami hodowlanymi oraz po jednym plutonie przeznaczonym do pilnowania zboża. W skład sztabu wchodził dowódca kompanii, szef kompanii, lekarz-weterynarz, magazynier i pisarz; łącznie kompanie liczyły po 107 osób. Kompanie zostały rozlokowane w majątkach położonych w rejonie Złocieńca, Pniewa (Pinnow), Smardzka (Zimazig) i Dobrej (Daber). Plan dowódcy dywizji przewidywał, że formowanie batalionu zostanie zakończone do 10 lutego 1946<sup>83</sup>. Samodzielny batalion ochrony był jednostką wojskową, która zakończyła działalność 1 dywizji rolno-gospodarczej.

Dywizja rolno-gospodarcza prowadziła swoją działalność w wyjątkowo trudnych warunkach. Obejmując powierzony jej teren zastała zrujnowaną gospodarke rolną, hodowlaną i przemysłową. Poszczególne oddziały dywizji zmuszone były przystąpić do pracy na kilku frontach jednocześnie. Wielkie obszary pól leżały odłogiem. Należało niezwłocznie przystąpić do orki i zasiewów, ponieważ wszelka opieszałość nasuwała obawę, że pola te nie zostaną już wykorzystane pod uprawę w 1945 r. Błąkające się bezpańsko po polach zwierzęta hodowlane wymagały troskliwej opieki. Budynki w poszczególnych majątkach wymagały naprawy i uporządkowania.

Wykonanie tych zadań było jednak bardzo utrudnione. 1 dywizja rolno-gospodarcza dysponowała zbyt małą ilością siły roboczej i niedostateczną ilością maszyn i narzędzi rolniczych. Poziom moralny dość znacznej części stanu osobowego dywizji pozostawiał wiele do życzenia. Kradzieże i nadużycia były zjawiskiem częstym. Wynikające stąd straty sięgały nieraz bardzo wysokich sum. Z akt sądu polowego dywizji wynika, że administrator jednej z gorzelnii przywłaszczył sobie 3 370 litrów spirytusu<sup>84</sup>.

Okoliczności te spowodowały szereg niedociągnięć w działalności jednostek dywizji. Prace przebiegały powoli, nie były wykonywane w zaplanowanych terminach, co powodowało niejednokrotnie straty materialne.

Omówione niedociągnięcia nie mogą jednak przesłonić korzyści, które

<sup>81</sup> CAW,teczka dowództwa 1 DRG, nr 2, s. 212.

<sup>82</sup> CAW,teczka dowództwa 1 DRG, nr 104, s. 12.

<sup>83</sup> CAW,teczka 1 prg nr 7.

<sup>84</sup> CAW,teczka dowództwa 1 DRG, nr 2, s. 162.

wynikały z działalności 1 dywizji rolno-gospodarczej. Dzięki wysiłkowi dywizji dokonane zostały zbiory plonów oraz uprawione zostały ponownie znaczne tereny Pomorza Zachodniego. Działalność ta stworzyła podstawy akcji osadniczej, która rozwinęła się po wysiedleniu ludności niemieckiej za Odrę. Poważne usługi oddała także dywizja władzom cywilnym, które organizowały sieć administracyjną na odzyskanych terenach.

Największe korzyści wyniosło z działalności dywizji Wojsko Polskie. Przejawiło się to przede wszystkim w dużych dostawach. W okresie od 13 maja do 10 czerwca 1945 przesłano do innych jednostek wojskowych szereg transportów, w których znajdowało się 2 181 krów i 202 owce przeznaczone na ubój<sup>85</sup>. W okresie od 10 czerwca do 25 lipca 1945 przesłano 2 054 krowy.

Oprócz zwierząt przeznaczonych na ubój przesyłano duże ilości ziemniaków, warzyw, siana, słomy, zboża, masła, serów i mleka. Transporty z żywnością przygotowaną przez 1 dywizję rolno-gospodarczą docierały w znacznej części do Warszawy, gdzie szły na użytek jednostek stacjonujących w stolicy, a częściowo na użytek ludności cywilnej. W okresie likwidacji dywizji ilość transportów ze zwierzętami przeznaczonymi na ubój znowu wzrosła, ponieważ władzom cywilnym obejmującym majątki przekazywano tylko te sztuki, które w wyniku dokładnej selekcji pozostawiono do celów hodowlanych.

Jednostki 1 dywizji rolno-gospodarczej odegrały też pewną rolę w dziedzinie ochrony dóbr kulturalnych. Dzięki 5 pułkowi rolno-gospodarczemu zbiory Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu powiększyły się o 6 000 książek, które zostały zabezpieczone w powiecie nowogardzkim<sup>86</sup>. W końcu lata 1945 r. dokonany został powszechny spis instrumentów muzycznych, które następnie przydzielono szkołom, instytucjom i organizującym się świetlicom.

Największą zasługą jednostek dywizji w czasie ich gospodarki na terenach Pomorza Zachodniego było to, że zebrały plony i uprawiły pola oraz że zabezpieczyły przed rozgrabieniem znaczną ilość miejscowych zasobów. Zasługa ta była tym większa, że w ten sposób zostały stworzone warunki dla osadnictwa, które rozwinęło się bardziej intensywnie w następnym okresie.

<sup>85</sup> CAW, teczka dowództwa 1 DRG, nr 11, s. 3.

<sup>86</sup> CAW, teczka dowództwa 1 DRG, nr 99.